

MARIA NASIŁOWSKA

Czy w Polsce może powstać jednolity system opracowania (rzeczowego) zbiorów bibliotecznych?

Wprowadzenie

W styczniu 2017 roku Biblioteka Narodowa rozpoczęła wdrażanie przygotowanego od kilku lat projektu Deskryptory Biblioteki Narodowej (DBN). Fakt ten wywołał liczne dyskusje w środowisku bibliotekarzy zarówno bibliotek publicznych, jak i naukowych. Powodem jest zmiana, jaką jest zastępowanie przez system DBN stosowanych od wielu lat w bibliotekach procedur opracowania zbiorów i tworzenia haseł wzorcowych. W opracowaniu rzeczowym dokumentów system DBN likwiduje składnię prekoordynowaną stosowanego dotychczas w bibliotekach publicznych języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej (JHP BN) oraz łączy opracowanie rzeczowe z opracowaniem formalnym, tworząc jednolity i spójny system opracowania dokumentów. Zmiana ta wymaga innego spojrzenia na dokument i wpływa na organizację pracy w opracowywaniu dokumentów. Likwiduje tradycyjny, chociaż coraz rzadziej spotykany w bibliotekach, podział na działy opracowania rzeczowego i formalnego.

Przyczyny zmian wprowadzanych przez Bibliotekę Narodową w opracowywaniu dokumentów zostały obszernie opisane przed rozpoczęciem wdrożenia

DBN. Zawiera je artykuł autorstwa Marty Cichoń, Jakuba Kalinowskiego i Grażyny Federowicz¹. Według autorów celem podjętych zmian jest przeciwdziałanie dalszej izolacji opisów zbiorów bibliotek polskich, znajdujących się w tzw. głębokim Internecie. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest stosowanie przestarzałych metod opracowania rzeczowego zbiorów. Większość bibliotek w Polsce stosuje obecnie jeden z dwóch najbardziej rozpowszechnionych języków haseł przedmiotowych – wspomniany wcześniej JHP BN lub język haseł przedmiotowych KABA (JHP KABA). Przedmiotem tego opracowania jest opis sytuacji, jaka zaistniała w opracowaniu rzeczowym zbiorów bibliotecznych od powstania DBN.

Deskryptory Biblioteki Narodowej a JHP KABA

DBN zastępują JHP BN – tradycyjny język opracowania rzeczowego zbiorów, stosowany w Polsce w bibliotekach publicznych. Biblioteka Narodowa przyjęła indukcyjną metodę tworzenia DBN. Na bazie istniejącego słownictwa JHP BN bibliotekarze opracowujący dokumenty zgłaszają na bieżąco potrzeby nowych deskryptorów oraz konieczność modyfikacji istniejących haseł wzorcowych, biorąc przy tym pod uwagę metodykę DBN². Tę samą metodę, jako podstawową, zastosowano w procesie tworzenia JHP KABA – drugiego języka opracowania rzeczowego w Polsce, stosowanego od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku w katalogu NUKAT, współtworzonego przez większość bibliotek naukowych, akademickich i specjalistycznych. Metoda indukcyjna, w przeciwieństwie do metody dedukcyjnej, pozwala na realne odzwierciedlenie w słownictwie danego języka zakresu semantycznego opisywanych w nim zbiorów.

Stosując tę metodę założono, że proces tworzenia DBN będzie trwał przez jakiś czas. Można przypuszczać, że – tak jak w przypadku tworzenia JHP KABA – będzie on permanentny, stale bowiem będą tworzone nowe deskryptory na potrzeby opisu opracowywanych dokumentów, stale będą eliminowane przestarzałe terminy, stale będzie poszerzana terminologia ze względu rozszerzający się zakres semantyczny opisywanych zbiorów.

¹ M. Cichoń, J. Kalinowski, G. Federowicz, *Katalogowanie oparte na encjach*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2014, t. 45, s. 151–200 – <http://www.bn.org.pl/download/document/1439460877.pdf> [dostęp: 30.11.2017].

² Por. Biblioteka Narodowa. Przepisy katalogowania – <http://przepisy.bn.org.pl> [30.11.2017].

Rodzi się pytanie – czy moment powstania systemu DBN nie stanowi dla JHP KABA doskonałej okazji do podjęcia prac nad włączeniem się w tworzenie nowego języka opracowania rzeczowego zbiorów bibliotecznych w Polsce?

Termin „opracowanie rzeczowe” nie jest adekwatny w kontekście zmiany wprowadzonej przez system DBN, obejmuje ona bowiem swym zakresem pełne opracowanie dokumentu. Raczej należałoby mówić o opracowaniu dokumentu *tout court*, zamiast wyróżniać sztucznie, choć zgodnie z tradycją, jego część rzeczową i formalną³. Jednak to właśnie istnienie dwóch języków opracowania rzeczowego, podobnych metodycznie, od prawie 30 lat stanowi problem, głównie dla użytkowników katalogów bibliotecznych, chociaż także dla bibliotekarzy. Języki te bowiem są podobne i trudno uniknąć ryzyka utożsamiania w nich wyrażonych charakterystyk przedmiotowych. Jednocześnie różnice metodyczne powodują, że ta sama treść jest wyrażona w nich inaczej, czego przykładem jest następujące hasło JHP KABA: „Polityka rolna – Kraje Unii Europejskiej – 1990–”, oraz – zastosowane w opisie treści tego samego dokumentu – hasło JHP BN: „Rolnictwo – polityka – kraje Unii Europejskiej”.

JHP KABA powstał na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, jako język kompatybilny z językami nowej generacji: RAMEAU – Répertoire d'autorité-matière encyclopédique et alphabétique unifié, LCSH – Library of Congress Subject Headings oraz RVM – Répertoire des vedettes matière, zasługującymi na to miano dzięki następującym cechom:

nieograniczony zakres słownictwa pozwalający na wyrażanie informacji o wszelkich obiektach, ich właściwościach i formach; strukturę słownictwa dostosowaną do katalogowania przedmiotowego wyszczególniającego; [...] uwzględnianie w strukturze artykułu słownikowego systemu relacji z innymi hasłami, odpowiadającego relacjom zalecanym dla artykułu deskryptorowego w tezaurysie (relacje ekwiwalencji, relacje nadrzędności, relacje skojarzeniowe, relacje podrzędności); prezentację całej leksyki języka w formie kartoteki haseł wzorcowych / autorytatywnych⁴.

W zacytowanym fragmencie celowo pomijam cechy składni, podział słownictwa na tematy i określniki, typy określników, zasady ich łączliwości z tematami oraz zasady łączliwości określników geograficznych z tematami.

3 Ze względu na charakter zmiany wprowadzonej przez DBN, w tytule opracowania zastosowano nawias, chociaż dotyczy on zasadniczo opracowania rzeczowego.

4 T. Głowacka, *Dokąd zmierza język KABA? Powstanie i rozwój języka. Stan obecny. Pytania o przyszłość*, „Przegląd Biblioteczny” 2005, z. 3, s. 298–299 – <http://medioteka.uw.edu.pl/publication/2873> [30.11.2017].

Składnia stanowi bowiem jedyny i największy problem w funkcjonowaniu tego języka w kontekście zasobów informacyjnych Internetu. Kierunek zachodzących w nim zmian podaje w wątpliwość sensowność i użyteczność zachowania składni prekoordynowanej JHP KABA. Inne, przytoczone cechy tego języka, stanowią nadal niepodważalną wartość, którą należy chronić i promować. Ogromna praca włożona w tworzenie szczegółowego i bogatego słownictwa oraz sztandarowa cecha jaką jest jego kompatybilność ze słownictwem RAMEAU i LCSH – to cechy, dzięki którym wartość wspólnie tworzonego jednego systemu deskryptorów, zgodnie z założeniami Biblioteki Narodowej, daje szansę na stworzenie nowoczesnego narzędzia lingwistycznego bardzo dobrej jakości, satysfakcjonującego biblioteki w Polsce, zarówno publiczne, jak i naukowe.

Zadania katalogu biblioteki a JHP KABA

Warunki funkcjonowania zasobów informacyjnych w Internecie opierają się o założenia modelowania konceptualnego, które dla bibliotek zostały sformułowane przez International Federation of Library Associations and Institutions (IFLA) po raz pierwszy w 1998 roku w postaci modelu Functional Requirements for Bibliographic Records (FRBR). Po nim powstały podobne modele dotyczące haseł wzorcowych: Functional Requirements for Authority Data (FRAD) w 2009 roku oraz haseł wzorcowych przedmiotowych: Functional Requirements for Subject Authority Data (FRSAD) w 2010 roku. W czasie minionego kongresu IFLA we Wrocławiu w 2017 roku ogłoszono ostateczną wersję nowego modelu IFLA-LRM (IFLA – Library Reference Model) (IFLA – LRM, 2017)⁵. Zadaniem tego modelu jest przedstawienie jednej spójnej struktury konceptualnej uwzględniającej zarówno rekordy bibliograficzne, jak i wzorcowe, w tym przedmiotowe.

Każdy z wymienionych modeli konceptualnych zawiera część dotyczącą czynności, jakie wykonują użytkownicy katalogów bibliotek. Struktura katalogu, jego wewnętrzna organizacja, sposób zapisu informacji o dokumentach powinny te czynności umożliwić. Zachowania użytkowników ulegają bowiem ewolucji wraz ze zmianami technologicznymi.

⁵ IFLA Library Reference Model (LRM) – <https://www.ifla.org/publications/node/11412> [07.12.2017].

W drugiej połowie XIX wieku Charles Cutter określił funkcje, jakie pełni katalog biblioteki⁶. Pierwszą jest umożliwienie użytkownikowi znalezienia książki za pomocą znanego mu autora, tytułu lub przedmiotu. Druga funkcja to pokazywanie, jakie zbiory danego autora, na dany temat lub z danego rodzaju literatury posiada biblioteka. Katalog ma też pomóc w wyborze książki według wydania i rodzaju (literackiego lub tematycznego) – to trzecia funkcja. Pod koniec XX wieku sytuacja uległa niewielkiej zmianie, określonej w funkcjach katalogu, wskazanych w wymienionych modelach konceptualnych.

Według modelu FRBR katalog biblioteki ma umożliwiać:

- znalezienie opisu dokumentu według określonych kryteriów;
- identyfikację opisu poszukiwanego dokumentu wśród innych;
- wybór znalezionego opisu dokumentu spośród innych;
- uzyskanie dostępu do zawartości dokumentu.

Pierwsze trzy funkcje są zasadniczo zbieżne z funkcjami wskazanymi przez Cuttera. Nowością w modelu FRBR jest funkcja dostępu do zawartości dokumentu.

W nowym zintegrowanym modelu IFLA-LRM, stworzonym już w XXI wieku zmiana jest zdecydowanie większa. Dodano jeszcze jedną funkcję – poszukiwanie / odkrywanie / eksplorowanie (ang. *explore*, fr. *explorer*), której realizacja polega na wykorzystaniu relacji między jednostkami katalogu do przeglądania, nawigowania, itd. Funkcja ta pojawiła się już wcześniej w modelu FRAD, gdzie była typowo „przedmiotową / treściową”. Twórcy modelu FRAD uzasadniali dodanie tej funkcji wynikami badań użytkowników, spośród których ponad 60% wykorzystuje wzorcowe dane przedmiotowe i relacje pomiędzy terminami wewnątrz jednego systemu oraz pomiędzy różnymi systemami w trakcie katalogowania⁷, wyszukiwania dokumentów oraz przeglądania opisów bibliograficznych⁸. Wchłonięcie tej funkcji do zintegrowanego modelu IFLA-LRM

6 Ch. A. Cutter, *Rules for a Printed Dictionary Catalogue*, 3rd ed., Washington 1891, s. 8 – <https://archive.org/details/rulesfordictiona00cuttuoft> [30.11.2017].

7 Model FRAD, jak i FRAD, wyróżnia wśród użytkowników bibliotekarzy, jako odrębną grupę. W modelu IFLA-LRM bibliotekarze, podobnie jak w modelu FRBR, zostają włączeni do grupy użytkowników końcowych.

8 IFLA Working Group on the Functional Requirements for Subject Authority Records (FRSAR), *Functional Requirements for Subject Authority Data. A Conceptual Model*, June 2010, s. 34 – <https://www.ifla.org/files/assets/classification-and-indexing/functional-requirements-for-subject-authority-data/frsad-final-report.pdf> [30.11.2017].

wskazuje na zmianę zarówno w zakresie sposobu wykorzystywania katalogów bibliotecznych, jak i definicji ich końcowego użytkownika.

Aby móc realizować te funkcje, katalog biblioteki powinien umożliwiać poszukiwania danych poprzez wykorzystywanie relacji zarówno wewnątrz katalogu, jak i łączenie zawartości katalogu z otwartym środowiskiem internetowym. Zadania te realizuje tworzony w Bibliotece Narodowej nowy system opracowania zbiorów bibliotecznych. Język prekoordynowany nie daje takich możliwości.

JHP KABA nadal pozostaje językiem prekoordynowanym. Jego słownictwo – szczegółowość terminów i bogactwo relacji w rekordach khw – nie są jednak w pełni wykorzystywane. Systemy zintegrowane obsługujące ten język nie pozwalają na wykorzystywanie wariantów haseł wzorcowych zastosowanych w hasłach rozwiniętych⁹. Użytkownik, który nie zna zasad prekoordynacji nie może prawidłowo i trafnie przeprowadzić wyszukiwania. Dla samych bibliotekarzy już sporym problemem jest niekiedy poprawne sformułowanie hasła rozwiniętego. Oto kilka przykładów:

- Hasła „Geografia – Polska – 19 w.” i „Polska – geografia – 19 w.” – oba są prawidłowe, ale opisują zupełnie inne przedmioty.
- Różne stosowanie konstrukcji z nazwą geograficzną: „Polska – polityka gospodarcza”, ale: „Polityka rolna – Polska”.
- Wyjątki dla wąskich grup haseł, na przykład określnik „w literaturze” jest stosowny po wszystkich hasłach z wyjątkiem nazw wojen, a więc „Hiszpania – 1936–1939 (Wojna domowa) – literatura i wojna” zamiast „Hiszpania – 1936–1939 (Wojna domowa) – w literaturze”.
- Zakaz stosowania nazw narodowości w opisie prac na temat osób mieszkających w swoim kraju: „hasło «Polacy» stosuje się do prac na temat Polaków (zarówno mężczyzn, jak i kobiet, lub tylko mężczyzn) przebywających poza swoim krajem”. „W odniesieniu do prac na temat Polaków mieszkających w Polsce stosuje się hasło Polska z odpowiednimi określnikami, bądź określnik geograficzny – Polska po odpowiednich hasłach, bądź też obydwa rozwiązania równocześnie, np. Polska – obyczaje i zwyczaje; Etnologia – Polska”¹⁰.

9 Możliwości takie daje system zintegrowany obsługujący katalog Bibliothèque nationale de France – <http://catalogue.bnf.fr>.

10 Cytaty pochodzą z rekordów khw JHP KABA w katalogu NUKAT.

W przypadku tak skomplikowanych zasad bezwzględną koniecznością staje się konsekwencja, przestrzeganie zasad prekoordynacji jest warunkiem niezbędnym zachowania porządku i spójności w bazie bibliograficznej. Jednak dane o zbiorach bibliotecznych zapisane w ten sposób nie są łatwo dostępne. Użytkownik środowiska internetowego nie będzie z nich korzystał.

JHP KABA w katalogu NUKAT prezentuje się w postaci fasetowej. Prezentacja ta jednak nie została poprzedzona koniecznym przygotowaniem. System dzieli hasło rozwinięte na poszczególne segmenty i prezentuje je w odpowiednich fasetach. Dla osób dobrze znających ten język zrozumiała jest sugestia „Zawęż temat/gatunek/formę” do przykładowo: „w literaturze”, „studia i nauczanie”, „historia i krytyka”, ponieważ wiemy, co one oznaczają. Dla osób nieznających metodyki JHP KABA i zasad odwzorowanych w rekordach określników, na listach określników i w podręcznikach opracowania rzeczowego takie zawężenie może być odczytywane jedynie intuicyjnie. Intuicja w przypadku narzędzia nietworzonego jako intuicyjne, może być myląca.

Na przykład, korzystając z pierwszego sugerowanego ekranu katalogu, wpisując termin „Język staropolski” otrzymuje się kilkadziesiąt rekordów bibliograficznych, gdzie język staropolski jest hasłem samodzielnym (bo jest to wariant hasła „Język polski – przed 1500”, a jak wspomniano wyżej, nie ma systemowego powiązania pomiędzy wariantami hasła wzorcowego i elementami haseł rozwiniętych). Ekran z rekordami bibliograficznymi sugeruje zawężenie wyszukiwania do wielu opcji. Wybierając opcję „Zawęż temat/gatunek/formę” do „wersje polskie”, jako pierwszą sugestię, użytkownik otrzymuje rekordy bibliograficzne prac na temat Biblii królowej Zofii. Jeśli nie o to mu chodziło, musi wrócić do poprzedniego ekranu i przeglądać wszystkie zawężenia, żeby zobaczyć, co one mogą oznaczać.

Inny przykład: użytkownik szuka dokumentów na temat deportacji Polaków, korzystając tym razem z ekranu wyszukiwania przez indeks „temat”. Przy wyszukiwaniu haseł rozpoczynających się od wyrażenia „deportacje Polaków”, otrzymuje odpowiedź: „brak wyników dla Twojego zapytania wyszukiwawczego”. Zmieniając opcję wyszukiwawczą na temat, który „zawiera” wyszukiwaną frazę, w odpowiedzi otrzymuje kilka haseł rozwiniętych dotyczących pierwszej i drugiej wojny światowej. Nie dowierzając temu wynikowi szuka, wracając do pierwszego sugerowanego w katalogu ekranu wyszukiwania. Wyników jest zdecydowanie więcej. Ale tu, tak jak w przypadku „języka staropolskiego”, musi sporo się natrudzić, aby zorientować się w zasadach stosowania haseł z tego zakresu, czyli w tym, co w katalogu oznaczają słowa, które zna, bo mówi tym samym językiem.

Co oznacza w fasecie „Zawęż temat / gatunek / formę – miejsce” – „Polska”? Deportacje Polaków do Polski? Czy z Polski? Z kolei co oznacza w fasecie „Zawęż temat / gatunek / formę” – „dzieciństwo i młodość” po frazie szukanej? W końcu najprawdopodobniej zada sobie pytanie, co oznaczają poszczególne sugestie na ekranie wyszukiwarki? Co oznacza „Zawęż temat / gatunek / formę”, a potem niżej „Zawęż temat / gatunek / formę – forma”?

Bibliotekarze znający JHP KABA doskonale wiedzą, o co chodzi. Ale symulując wyszukiwanie przez „niewtajemniczonego” użytkownika, daje się zauważyć, że może on poczuć się zagubiony. W postaci, w jakiej prezentuje się obecnie JHP KABA nie da się efektywnie wykorzystać prezentacji fasetowej. Taka prezentacja wymaga metodycznego przygotowania słownictwa.

Łatwo jest rozdzielać elementy wyrażające czas i miejsce, chociaż tu też czyha sporo pułapek, czego przykładem w JHP KABA jest chociażby stosowanie w podpolu określnika geograficznego nazwy państwa w haśle rozwiniętym „Polska |x stosunki dyplomatyczne |z Francja”¹¹ lub doprecyzowanie nazwy języka w podpolu określnika chronologicznego hasła „Język francuski |y przed 1300 (starofrancuski)”¹². Poważnym wyzwaniem jest przygotowanie do prezentacji fasetowej części wyrażającej elementy treści zapisane w języku prekoordynowanym.

Odrębnym zagadnieniem jest kwestia narzędzi wyszukiwania i to, w jaki sposób poradzą sobie z taką prezentacją. Bez względu na to, jakie to będą narzędzia, elementy przygotowane do prezentacji fasetowej muszą oznaczać to, co oznaczają w języku naturalnym. Składnia języka prekoordynowanego nakłada bowiem dodatkowe znaczenia na elementy słownictwa tak samo, jak wyraz języka naturalnego użyty w innym kontekście może zmienić swoje znaczenie. W prezentacji fasetowej nie ma kontekstu, którym jest kolejność elementów w haśle rozwiniętym. Każdy element słownictwa prezentowany w ten sposób jest wyrwany z hasła rozwiniętego i przez to traci swój pierwotny sens, a odczytany intuicyjnie nie ma sensu.

Zadania katalogu, określone w modelach konceptualnych, muszą uwzględniać sposób wyszukiwania informacji przez współczesnych użytkowników.

11 Rozwiązanie tego problemu jest przedmiotem analiz w Bibliothèque nationale de France w ramach prac nad przekształceniem języka RAMEAU – elementy kodowane dotychczas jako temat i określnik geograficzny, zastosowane jako przedmiot, a nie lokalizacja przedmiotu, będą zapisywane w polu przeznaczonym dla przedmiotu. Podobnie rzecz się ma w przypadku chronologii, chociaż to zdecydowanie rzadsze sytuacje. Podstawą tego rozwiązania jest struktura modelu IFLA-LRM.

12 W podanych dwóch przykładach celowo zaznaczono kody podpól formatu MARC 21 dla wyraźnego ukazania problemu, inne cytowane w opracowaniu hasła rozwinięte JHP KABA zawierają separator „-” dla oznaczenia podpola.

Na stronę językową tego zagadnienia, między innymi, zwraca uwagę Wiesław Babik, który podkreśla, że:

Pod wpływem Internetu w systemach informacyjno-wyszukiwawczych uległy znacznym zmianom sposoby formułowania pytań wyszukiwawczych (kwerend). Wyszukiwanie informacji w sieci różni się pod wieloma względami od wyszukiwania w tradycyjnym środowisku wyszukiwawczym. Cechuje je – większym stopniu – tzw. zasada najmniejszego wysiłku (*the principle of least effort*). Użytkownicy obniżają standardy jakości informacji na rzecz łatwości i szybkości jej wyszukania¹³.

Zacytowany fragment trafnie i obiektywnie ukazuje obecną sytuację w zakresie wyszukiwania informacji w katalogach bibliotecznych. Nie uwzględnianie jej poprzez ignorowanie lub negatywną ocenę grozi utratą użytkowników.

Co dalej z JHP KABA?

Świadomość zasygnalizowanych w artykule problemów mają administratorzy najbardziej znanych języków prekoordynowanych stosowanych w bibliotekach na świecie¹⁴. Bibliothèque nationale de France, odpowiedzialna za utrzymanie i rozwój języka RAMEAU, będącego wzorem dla JHP KABA, podjęła w ostatnim czasie działania w celu przekształcenia tego języka na język postkoordynowany. W styczniu 2017 roku utworzono Groupe de travail national sur la syntaxe de Rameau.

W obliczu całkowicie zmieniającego się otoczenia (linked data, interoperacyjność danych, nowe narzędzia wyszukiwania), w którym hasło przedmiotowe rozwinięte Rameau stało się coraz trudniejsze w użytkowaniu – w wyszukiwaniu i wymianie, została utworzona Narodowa Grupa Robocza w celu podjęcia refleksji nad koniecznymi zmianami w składni Rameau¹⁵.

13 W. Babik, *Język naturalny w wyszukiwaniu informacji i problemy jego przetwarzania*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2013, nr 1 (101), s. 39 – http://bbc.uw.edu.pl/Content/1872/z2013_1_03.pdf [30.11.2017].

14 Zob. też analizę języka LCSH i opis prowadzonych prac w Library of Congress w referacie z kongresu IFLA w 2016 roku w Columbus (Ohio): Janis L. Young, *Unlimited Opportunities for Enhanced Access to Resources: The Library of Congress' Faceted Vocabularies* – <https://sites.google.com/a/kent.edu/ifla2016-classification-indexing/program> [30.11.2017].

15 „Face à un environnement en pleine mutation (web de données, interopérabilité des données, nouveaux outils de recherche) dans lequel la chaîne d'indexation Rameau devenait de plus en plus difficile à exploiter, à interroger et à échanger, un Groupe de travail national a été constitué afin de réfléchir aux indispensables évolutions de la syntaxe de Rameau” – <http://rameau.bnf.fr/archives.htm> [07.12.2017].

W ramach prac Grupy rozważano:

[...] możliwości likwidacji szczegółowych zasad dla poszczególnych dziedzin i podjęcie dzięki temu ujednoczenia terminologicznego; utworzenie wspólnej kartoteki tematów / określników; wyjęcie z hasła rozwiniętego elementów, innych niż określenie przedmiotu sensu stricto (czas, miejsce, gatunek / forma)¹⁶.

Wspomniana „wspólna kartoteka tematów / określników” to zbiór deskryptorów, obejmujących także zawartość połączonych 29 list określników.

Pod koniec kwietnia 2017 roku odbyła się debata nad ostatecznym zatwierdzeniem projektu reformy języka RAMEAU¹⁷. Latem 2017 roku opublikowano raport dotyczący prac nad reformą języka RAMEAU oraz opis etapów wdrażania projektu¹⁸.

Fakt ten oznacza, że podstawowy wzorzec dla prekoordynowanego języka KABA przestanie istnieć.

Środowisko bibliotekarzy związanych z JHP KABA, świadome mankamentów składni prekoordynowanej, która ogranicza możliwości wykorzystania potencjału jego wartości wyszukiwawczych, podejmuje jedynie nieliczne próby rozwiązania tego problemu.

Interesującą propozycją, autorstwa Bartłomieja Włodarczyka¹⁹, jest przekształcenie JHP KABA na mapy tematów. Niestety autor tego pomysłu ogranicza przedmiot swojej analizy tylko do „wybranych określników rzeczowych reprezentujących relacje pomiędzy przedmiotami”. Twierdzi, że:

przedstawione rozwiązanie cechuje się większymi możliwościami wielowymiarowego opisu treści dokumentów w porównaniu z przekształceniami JHP odwołującymi się do tradycyjnych języków deskryptorowych²⁰.

16 „[...] les possibilités de supprimer les règles particulières à chaque domaine et de procéder ainsi à un lissage terminologique ; la mise en place d'un référentiel commun têtes de vedette/subdivisions; la sortie de la chaîne d'indexation de tout ce qui ne relève pas du sujet stricto sensu (temps, lieu, genre/forme)”, ibidem.

17 Biblioteka Narodowa współpracuje aktywnie od początku prac nad tym projektem z Bibliothèque nationale de France w ramach Groupe de travail national sur la syntaxe de Rameau.

18 F. Menard, *Rapport du Groupe de travail national sur la syntaxe de Rameau. Préconisations et pistes d'évolution (Version 1.0; 05/05/2017)* – http://rameau.bnf.fr/chantier_syntaxe/pdf/rapport_final_syntaxe_rameau.pdf [30.11.2017]; *Rameau. Mise en oeuvre de la réforme. Propositions au comité d'orientation validées par le comité opérationnel* – http://rameau.bnf.fr/chantier_syntaxe/pdf/feuille_route_reforme.pdf [30.11.2017].

19 B. Włodarczyk, *Mapy tematów w językach hasel przedmiotowych*, Warszawa 2016.

20 Ibidem, s. 83.

Podkreślane przez samego autora ograniczenia i charakter przekształcenia pokazują, że propozycję tę da się zastosować jedynie do niewielkiej, z góry określonej części słownictwa, ma ona charakter wybiórczy. Nie obejmuje wszystkich elementów określających treść dokumentu. Nie bierze pod uwagę także relacji z innymi elementami haseł rozwiniętych – określnikami geograficznymi, chronologicznymi i formy. Pomija także fakt, że opis w JHP KABA stanowi tylko część opisu dokumentu, obecnie już nie izoluje się opisu przedmiotowego tak, jak to było w katalogu kartkowym. Od dawna obserwuje się tendencję scalania poszczególnych elementów opisu dokumentu w jedną spójną całość, gdzie niekiedy trudno ściśle rozgraniczyć część treściową od formalnej, bo nie ma już takiej potrzeby.

Zaproponowany przez Bartłomieja Włodarczyka sposób przekształcenia powiązań niektórych tematów z określnikami JHP KABA na mapy tematów to opisywanie relacji pomiędzy przedmiotami w obrębie treści dokumentu. Ta płaszczyzna relacji pomiędzy przedmiotami wydaje się sięgać poziomu „meta” w stosunku do metainformacji, jaką stanowi opis treści dokumentu. Zamiast skomplikowanych reguł prekoordynacji (za pomocą których płaszczyzna ta była kodowana) autor proponuje inny, równie złożony, sposób prezentacji skomplikowanych struktur głębokich. Aby go zastosować w opracowaniu dokumentu, bibliotekarz musiałby dokonywać bardzo wnikliwej analizy struktury treści dokumentu, a niekiedy także jej subiektywnej interpretacji. Nie wiadomo także, czy model docelowy miałby / mógłby odzwierciedlać nowe, inne relacje pomiędzy przedmiotami dokumentu.

Kolejne pytanie to, czy zaproponowany sposób kodowania relacji między przedmiotami nie daje takiego samego efektu jak intuicyjny ogląd doboru deskryptorów, na przykład zastępujących hasło rozwinięte „Język litewski – gramatyka porównawcza – język polski”: „Język litewski”, „Język polski” i „Gramatyka porównawcza”? Albo, czy przedmiot wyrażony za pomocą hasła rozwiniętego „Wyczółkowski, Leon (1852-1936) – dzieła grafika”, nie mógłby zostać znaleziony za pomocą deskryptorów: „Wyczółkowski, Leon (1852-1936)” i „Grafika”, zamiast proponować strukturę map tematów?

Przekształcenie języka prekoordynowanego do postaci umożliwiającej zastosowanie go we współczesnych katalogach bibliotecznych należy przygotować w taki sposób, aby miał on charakter intuicyjny zarówno w opracowaniu, jak i w wyszukiwaniu. Trzeba jednak zaznaczyć, że intuicyjność w opracowaniu nie polega na całkowicie subiektywnym, dowolnym opisie treści dokumentu. Intuicyjny ma być dobór deskryptorów do opisu określonej uprzednio treści

dokumentu. Chodzi więc o takie przekształcenie języka prekoordynowanego w język postkoordynowany, aby powstałe z tego przekształcenia narzędzie nie dawało możliwości dowolnego opracowania i aby pozwoliło na udzielanie prostych odpowiedzi na pytania co jest treścią, przedmiotem treści oraz formą treści dokumentu²¹. To, jakie pytania zostaną zaprojektowane, wpłynie na sposób przekształcenia języka prekoordynowanego oraz na metodykę budowania narzędzia docelowego (rodzaje deskryptorów, rekord deskryptora z wariantami i relacjami semantycznymi między deskryptorami).

W koncepcji zaproponowanej przez Bibliotekę Narodową, w analizie sposobu przekształcenia elementów treściowych języka prekoordynowanego, warto zwrócić uwagę na jedno z najciekawszych rozwiązań DBN²², które jednocześnie nie jest *de facto* niczym nowym. Jest nim deskryptor ujęciowy²³, który powstaje z przekształcenia elementów określających sposób ujęcia przedmiotu treści dokumentu. Koncepcja rozdzielania treści na przedmiot i ujęcie pochodzi od Adama Łysakowskiego i opisana została w opublikowanej w 1928 roku teorii katalogu przedmiotowego²⁴.

Czym innym jest treść dzieła. Stanowią ją myśli (sądy i przedstawienia), powzięte przez autora o danym przedmiocie (na dany temat, w danym zakresie) z określonego punktu widzenia. W treści chodzi o to, co i jak autor (o czymś) myśli. Treść książek bywa różna. W oderwaniu od przedmiotu zależy ona od psychicznego nastawienia, w jakim autor wykonuje czynności twórcze. Ten sam przedmiot można w różny sposób ujmować i opracowywać. Rozstrzyga o tym stanowisko podmiotowe, z którego dany przedmiot rozpatrujemy, czyli z góry przyjęta zasada naukowa, albo nienaukowa intencja²⁵.

Powyższy cytat streszcza podstawowe idee koncepcji DBN w zakresie opisu treści dokumentu. Nie wymaga dodatkowego komentarza. Warto natomiast podkreślić, że wskazanie ujęcia przedmiotu występuje także w JHP KABA, czego przykładem są hasła: „Afektywność – aspekt religijny”, „AIDS – psychologia”,

21 Elementy powstałe z przekształcenia JHP BN, tak samo jak byłoby to w przypadku JHP KABA, odpowiadają także na inne pytania, jak na przykład pytanie o odbiorcę treści dokumentu, przynależność kulturową, itd. W DBN są one zapisywane w innych niż tradycyjnie przedmiotowe miejscach opisu dokumentu.

22 Pełen opis metodyki DBN oraz metoda przekształcenia JHP BN to tematy, które wymagają odrębnego omówienia, wykraczają bowiem poza zakres tego opracowania.

23 Por. Biblioteka Narodowa. Przepisy katalogowania. Deskryptory ujęciowe – <http://przepisy.bn.org.pl/deskryptory/zasady-tworzenia-deskryptorow-bn#10-deskryptory-ujeciowe> [06.02.2018]

24 A. Łysakowski, *Katalog przedmiotowy*, cz. 1, *Teoria*, Wilno 1928.

25 A. Łysakowski, *Katalog przedmiotowy*, cz. 1, *Teoria*, wyd. 2, wstęp J. Woźniak, Warszawa 2002, s. 43 – www.bbc.uw.edu.pl/publication/650 [30.11.2017].

„Bezpieczeństwo państwa – aspekt ekonomiczny”. Kwestię tę bardzo ciekawie i wnikliwie przedstawia Przemysław Ćwikowski²⁶.

W przekształcaniu języka prekoordynowanego na język deskryptorowy nie można pominąć tego elementu – przedmiot jest bowiem czymś innym niż ujęcie. Przykładem takiego samego potraktowania przedmiotu i ujęcia może być utworzenie deskryptorów na bazie słownictwa języka RAMEAU w szwajcarskim katalogu RERO (REseau ROmand – réseau des bibliothèques de Suisse occidentale)²⁷.

Koncepcja Deskryptorów Biblioteki Narodowej nawiązuje do tradycji polskiego bibliotekarstwa, a jednocześnie uwzględnia wymagania środowiska internetowego. Rozbicie zamkniętego ciągu hasła rozwiniętego uwalnia jego elementy, pozwala na ich pełne wykorzystanie za pomocą nowoczesnych urządzeń. Prawidłowe ich typowanie (określanie, „co jest czym”) w formacie zapisu danych zapewnia bezpieczne ich przetwarzanie w przypadku zmian narzędzi pracy bibliotekarskiej. Spełnione są także wymogi użytkowania zasobów Internetu, gdzie metodyka opracowania dokumentów nie stanowi bariery dla użytkownika końcowego.

W początkach istnienia katalogów bibliotecznych na linii użytkownik – dokument w połowie drogi stał bibliotekarz, który wiedział, jak zakodował dane o zbiorach. Potem stopniowo zaczął odsuwać się w cień, zostawiając zakodowane dane do dyspozycji użytkownikowi. Jego praca była nadal wyraźnie zaznaczona – tworzył instrukcje wyszukiwawcze, które należało odczytać, aby uzyskać dostęp do poszukiwanego dokumentu. Dzisiaj zarówno bibliotekarz, jak i jego praca są niezauważalne dla użytkownika końcowego (zostało to wyraźnie określone w modelu IFLA-LRM). Nie znaczy to jednak, że bibliotekarza i jego pracy nie ma, przeciwnie – można dowieść, na przykładzie narzędzi opracowania dokumentów, że im lepsza praca, tym mniej widoczna. Z pewnością bez pracy bibliotekarza użytkownik końcowy nie poradziłby sobie.

26 P. Ćwikowski, *Język haseł przedmiotowych KABA wobec teorii Adama Łysakowskiego. Koncepcje wyszczególniania przedmiotu*, „Wydawnictwa Zwarte Stowarzyszenia EBIB” 2005, t. 2, s. 16–20 – http://open.ebib.pl/ojs/index.php/wydawnictwa_zwarte/article/view/142/273 [30.11.2017].

27 Wniosek z rozmów prowadzonych w ramach prac Groupe de travail national sur la syntaxe de Rameau.

Zakończenie

Rodzi się pytanie, co będzie z językiem KABA? Jeśli pozostanie w obecnej postaci, z czasem przestanie być używany. Jeśli uwolni się jego słownictwo z więzów składni, będzie bardziej widoczny i wykorzystywany w katalogach i w Internecie. Nie będzie już postrzegany jako problem, ale jako pomoc w wyszukiwaniu. Będzie go można w pełni wykorzystywać dzięki kompatybilności jego słownictwa ze słownictwem języków stosowanych w bibliotekach na całym świecie, włączając się tym samym do ogólnoświatowej sieci języków informacyjno-wyszukiwawczych²⁸, nawet jeśli nie będzie się już ich tak określać²⁹.

28 Zob. przykładowo hasło „Art nouveau” i jego powiązania w środowisku sieciowym (JHP RAMEAU) – http://data.bnf.fr/11935706/art_nouveau/ [30.11.2017].

29 B. Bojar, *Języki informacyjno-wyszukiwawcze wczoraj, dziś... czy jutro?*, „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 2009, nr 1 (93), s. 3–24 – <http://bbc.uw.edu.pl/publication/2015> [30.11.2017].

MARIA NASIŁOWSKA

Can a homogenous system of (subject) description of library collections be introduced in Poland?

The article discusses, in general terms, the features of a new subject description language created by the National Library of Poland. The National Library of Poland Descriptors are the effect of transformation of the National Library of Poland Subject Headings Language. In the conclusion of the text the author asks a question about what will happen with another language – KABA (Automatic Academic Libraries Catalogue), also pre-coordinated and ill-adapted to modern-day requirements of subject description, yet still used in the NUKAT (National Universal Central Catalogue of Poland).